

Zbigniew Machaliński

Historyczne i współczesne determinanty misji wojskowych

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 5, 286-288

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Machaliński*

Historyczne i współczesne determinanty misji wojskowych

Misje wojskowe są próbą rozwiązania skomplikowanych problemów współczesnego świata w najbardziej newralgicznych jego regionach. Są jednocześnie konsekwencją słabości naszej cywilizacji. Mimo potężnego rozwoju nauki, techniki, oświaty i demokracji narastają dysproporcje między różnymi obszarami współczesnego świata.

Można powiedzieć, iż od zawsze konflikty są immanentną częścią polityki. W różnych okresach historycznych pojawiały się państwo lub zespół państw o możliwościach, woli i rozmachu pozwalających na kształtowanie dzięki nim układu międzynarodowego.

W XVII w. Francja kardynała Richelieu, a w XVIII w. Wielka Brytania wypracowały pojęcie równowagi sił, w XIX w. Austria Metternicha stworzyła tak zwany Koncert Europejski, Niemcy Bismarcka zdemontowały go. Kolejne zmiany wywołały pierwsza i druga wojna światowa.

W XX w. wzrasta rola USA. Polityka zagraniczna USA oscylowała między izolacjonizmem a zaangażowaniem, po zakończeniu drugiej wojny światowej taktyka zaangażowania zaczęła dominować. W interpretacji Stanów Zjednoczonych te opcje krzyżowca i drogowskazu do naśladowania występowały równolegle. Zakładały istnienie świata opartego na demokracji, wolnym handlu i prawie międzynarodowym. Jest to jednak pewien miraż, do którego należy dążyć, czy nawet utopia. W ostatnim okresie ten ideał polityki amerykańskiej został w praktyce zakłócony przez działania międzynarodowego terroryzmu. Złożoność przemian cywilizacyjnych spowodowała, że obecnie Stany Zjednoczone z jednej strony nie mogą odciąć się od świata, a z drugiej go zmienić.

Misje wojskowe, które powstają w różnych zapalnych regionach świata z inicjatywy USA, NATO i Unii Europejskiej, są wyrazem tej niespójności zagrożeń i kryzysów współczesnego świata, a zarazem próbą doprowadzenia do normalizacji. Jest to droga skomplikowana, powodująca ofiary i następne kryzysy, lecz tego typu ostateczna determinacja kończy się również sukcesami.

* Prof. dr hab. Zbigniew Machaliński, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, ul. Biskupia 24 b, 80-875 Gdańsk.

Wzajemne stosunki między państwami stanowią odwieczny problem. Relacja równowagi sił wynika z braku możliwości dominacji jednego państwa nad innymi. Na kontynencie amerykańskim wszystkie państwa uznają dominację Stanów Zjednoczonych, wynika to z ich przewagi gospodarczej i militarnej. W Europie mit o powszechnym imperium cesarstwa legł w gruzach już w średniowieczu. W późniejszych wiekach, głównie w Europie Zachodniej, starano się tworzyć systemy państw o równym znaczeniu militarnym i gospodarczym.

Myśliciele polityczni oświecenia próbowali stworzyć pewien utopijny system intelektualny wprowadzający równowagę sił w Europie na wzór porządku panującego we wszechświecie. Te rozważania intelektualistów i ludzi w powszechnym tego słowa rozumieniu rozsądnych, zmierzających do „dobra powszechnego”, były jednak zwodnicze, nie uchroniły Europy w ciągu XVIII w. od licznych wojen i napięć.

W XIX w., po wydarzeniach związanych z Rewolucją Francuską i wojnami napoleońskimi, na kongresie wiedeńskim w 1815 roku przywrócono, wymuszoną brutalnie przez mocarstwa, równowagę sił. Pod koniec XIX w. w Europie wrócono do zasad polityki siły, która stała się obowiązującym standardem. Tego typu działania doprowadziły do totalnego kryzysu i katastrofy w postaci wybuchu pierwszej wojny światowej. Zwycięzcy osiągnęli na kongresie paryskim nowy układ sił i pozorną dominację państw zwycięskich.

Okres międzywojenny to czas walki o dominację w Europie i na świecie. Pojawienie się Niemiec hitlerowskich i Związku Radzieckiego z niezwykle agresywnymi doktrynami polityczno-społecznymi wzmogły tę konfliktową sytuację, doprowadzając do największego w dziejach ludzkości kryzysu, czego efektem była druga wojna światowa.

Trudno przewidywalna dynamika polityczna, wynikająca ze zmieniających się realiów, doprowadziła w latach czterdziestych XX w. do zjawiska tak zwanej zimnej wojny, w której USA miały przewagę gospodarczą, naukową i militarną, natomiast Związek Radziecki był militarnym supermocarstwem i ekonomicznym karłem. Mimo to w sferze militarnej możemy mówić o panującej wówczas równowadze sił.

Po upadku ZSRR Stany Zjednoczone stały się jedynym faktycznym supermocarstwem. Międzynarodowy system XXI w. zaczyna się pozorną sprzecznością: z jednej strony rozczłonkowanie, z drugiej globalizacja. Pojawia się wiele zagadnień, takich jak rozprzestrzenienie broni jądrowej, ochrona środowiska, nierówny rozwój ludności w poszczególnych regionach świata, ekonomiczne współzależnienie, nowe napięcia militarne, przede wszystkim jednak zarysował się nowy front przeciw wspólnemu wrogowi, którym stał się międzynarodowy terroryzm. W kontekście przemian politycznych początków XXI w. należy zwrócić uwagę na szczególny przypadek, jakim była i jest Rosja. Kraj ten będzie zmuszony poświęcić wiele energii, aby ponownie określić swoją tożsamość. Według jakich zasad i w jaki sposób Rosja zareaguje na przewroty u jej granic głównie w części azjatyckiej na południowych rubieżach? To łączy się z przedmiotem dzisiejszego panelu.

W warunkach XXI w. mamy również do czynienia z nowymi aspiracjami Chin, Indii i Japonii.

Wszystkie myśli, które tu przedstawiłem, nie pretendują do miana syntezy, mają jedynie uświadomić, jak skomplikowany jest proces przemian politycznych zależnych od wielu złożonych czynników, często wręcz nieprzewidywalnych, wynikających między innymi z biologicznych i psychicznych uwarunkowań.

Porządek, który powstaje obecnie, będzie budowany przez polityków reprezentujących dalece odmienne kultury. Stoją oni na czele biurokracji o tak skomplikowanej strukturze, że często ich energię pochłania raczej administrowanie tą maszyną, niż określenie celu. Osiągają oni szczyty władzy za pomocą cech niekoniecznie przydatnych później w rządzeniu. Wreszcie jedynym dostępnym modelem systemu wielopaństwowego jest system skonstruowany przez społeczeństwo zachodnie, a ten może być odrzucony przez wielu. Przykład stanowią Irak, Afganistan i inne, głównie islamskie, państwa. Politycy działają na podstawie szacunkowych ocen, których nie sposób uzasadnić, wtedy gdy się je formułuje. Oceniać będzie ich historia na podstawie tego, jak mądrze poradzi sobie z nieuchronną zmianą i – przede wszystkim – jak usilnie pracowali na rzecz zachowania pokoju. W tym kontekście misje wojskowe są konsekwencją nie zawsze słusznych decyzji politycznych i próbą modyfikacji celu lub wręcz ratowania założeń strategicznych.

Summary

Historical and present determinants of military missions

The article briefly presents historical and present determinants of military missions and focuses on the fact that military conflicts are an immanent element of politics. Nowadays a lot of effort is made to limit them in an attempt to balance powers by military missions, whose activity is well-sustained.